



Stanie przed sądem za podpalenie jachtu byłej żony

data aktualizacji: 2018.06.14



Wracamy do tematu pożaru jachtu, który 12 czerwca wieczorem w Matytach w gminie Zalewo strawił mienie o wartości 30 tysięcy złotych. Potwierdziły się przypuszczenia służb, o których informowaliśmy już na portalu. Przyczyną zdarzenia było celowe zaproszenie ognia. Za podpalenie jachtu odpowie przed sądem były mąż pokrzywdzonej.

Do zdarzenia doszło około godziny 20:30, na pokładzie jachtu zacumowanego przy pomoście w Matytach.

- Funkcjonariusze natychmiast pojechali na miejsce. W trakcie czynności okazało się, że sprawca porzucił na łodzi rozpałkę do grilla, którą następnie podpalił - informuje mł. asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Iławie.

Policjanci ustalili, że sprawcą jest 51-latek - były mąż pokrzywdzonej właścicielki jachtu. Po rozmowie z kobietą na chwilę wszedł do jachtu, a kiedy z niego wyszedł i odjechał, pokrzywdzona zauważyła wydobywający się z łodzi dym.

Sytuację opanowali strażacy. Ustalono, że na łodzi znajdowała się butla z gazem, której ewentualny

wybuch mógł spowodować realne zagrożenie dla życia i zdrowia innych osób.

Podczas czynności, wykonywanych na miejscu zdarzenia przez policjantów i strażaków, 51-latek wrócił na miejsce interwencji. Funkcjonariusze od razu go zatrzymali i osadzili w policyjnej celi. Jak się okazało, to nie jedyne przewinienie mężczyzny. 51-latek odpowie także za groźby karalne kierowane wobec byłej żony.

Policjanci złożyli wniosek do prokuratury o zastosowanie środka zapobiegawczego wobec mężczyzny, który wkrótce stanie przed sądem. Za zniszczenie mienia grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/54923-stanie-przed-sadem-za-podpalenie-jachtu-bylej-zony>